

**GRIMM JACOB, GRIMM  
WILHELM**

**DZIEWCZYNKA I  
LALKA**

# Grimm Wilhelm

## Grimm Jacob

# Dziewczynka i lalka

[http://www.litres.ru/pages/biblio\\_book/?art=23531378](http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23531378)

*Dziewczynka i lalka:*

### **Аннотация**

Jest coś magicznego w blasku padającym po zmroku z okien. Wie to Kocia, córka szwaczki, która spędza wieczory obserwując życie sąsiadów. Nieoczekiwanie zyskuje dzięki temu przyjaciółkę – w oknie na trzecim piętrze dostrzega nieznaną dziewczynkę, która zaprasza ją do zabawy. Marynia jest córką urzędnika i ma wszystkie zabawki, jakich zapragnie. Mimo różnic, między dziewczynkami nawiązuje się nitka sympatii. Obie darzą miłością Aldonę – piękną lalkę Maryni. Pewnego dnia Kocia dostaje nieoczekiwany prezent i już nic nie będzie takie jak dawniej. Wzruszająca, nostalgiczna opowieść o przyjaźni i beztrudnych zabawach dwóch dziewczynek, pięknej lalce i starej kamienicy.

# Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

6

# Jacob i Wilhelm Grimm

## Dziewczynka i lalka

Pamiętam czworokątny dziedziniec<sup>1</sup> dużej kamienicy, wiecznie i nieruchomo wpatrzonej oknami w jeden punkt. Pamiętam za tymi oknami przechodzące cienie i sylwetki cudzego życia; zieloną lampę, jakiegoś wiecznie piszącego starca na trzecim piętrze, różową latarkę u młodej pani na drugim, wiszącą matową lampę w jadalni pierwszego piętra, płomyki w kuchniach. Wszystkiemu temu przypatrywałam się często, wszedłszy na okno, gdy gęsty zmrok ogarniał dziedziniec, a tu i ówdzie zapalały się światła w oknach.

Ale najlepiej pamiętam w oknie trzeciego piętra jasną główkę dziewczynki, która ukazała się tam jakoś w dzień, spostrzegła mnie i od tego czasu często wdrapywała się na okno, ażeby patrzeć na mnie, przycisnąwszy do szyby wesoły nos.

Nasze dwie główki przyciągały jedna drugą do siebie niepowstrzymanym uczuciem sympatii dziecinnej i ciekawości. I pomiędzy córeczką poważnego urzędnika i córką ubogiej szwaczki, utworzył się telegraf z początku ruchami rąk, uśmiechami, znakami, aż na koniec, pewnego pięknego dnia, zjawiły się arkusze papieru, na których z jej strony ogromnymi

---

<sup>1</sup> *dziedziniec* – wydzielona, nieprzykryta przestrzeń w obrębie budynku lub zespołu architektonicznego, która spełnia funkcje użytkowo-reprezentacyjne. [przypis edytorski]

literami wymalowanymi pędzelkiem, umaczanym w czarnej farbie, wyczytałam: „Pokaż mi swoje zabawki”. Z mojej zaś, wypisane węglem: „Nie mam żadnych”.

W odpowiedzi na to spostrzegłam wyraz nadzwyczajnego zdziwienia; potem jasnowłosa dziewczynka szybko zniknęła z okna, a w dziesięć minut potem zjawiła się u nas pokojówka z prośbą do mamy, ażeby mi pozwoliła pójść pobawić się z ich panienką.

W ten sposób zawiązała się przyjaźń, dzięki której poczułam po raz pierwszy nadzwyczajny pociąg do... lalki, tak, do cudownej lalki, należącej do Maryni, a noszącej **poetyczne** imię „Aldona”.

# Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.